



Sygn. akt I UK 134/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

w sprawie z odwołania Grzegorza G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
z udziałem zainteresowanej: "V. A." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
o zasiłek chorobowy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 listopada 2010 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych
z dnia 9 grudnia 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy wyrokiem z 16 kwietnia 2009 r. zmienił decyzję ZUS oddział w C. z 7 lutego 2008 r. i ustalił podstawę wymiaru zasiłku chorobowego należnego ubezpieczonemu Grzegorzowi G. za okres od 7 czerwca 2006 r. do 30 listopada 2006 r. i świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 1 grudnia 2006 r. do 25 listopada 2007 r. w wysokości 2.177,41 zł (w wysokości 100% w związku z wypadkiem przy pracy).

Sąd ustalił, że ubezpieczony Grzegorz G. 10 marca 2006 r. został zatrudniony przez V. A. 2 Sp. z o.o. w K. jako kierowca na podstawie umowy o pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy. Wynagrodzenie wynosiło 449,55 zł brutto. Umowa o pracę trwała do 5 czerwca 2006 r. Ubezpieczony oprócz wynagrodzenia zasadniczego miał otrzymywać wynagrodzenie prowizyjne zależne od ilości sprzedanego towaru. W marcu 2006 r. ubezpieczony otrzymał od kierownika oddziału spółki 2.298,62 zł netto tytułem wynagrodzenia za pracę. W kolejnych miesiącach (kwiecień-czerwiec) ubezpieczony nie otrzymał wynagrodzenia. 5 czerwca 2006 r. rozwiązał z pracodawcą umowę o pracę bez wypowiedzenia i zażądał wypłacenia zaległego wynagrodzenia, odszkodowania, ryczałtu za używanie samochodu prywatnego, łącznie 8.185,66 zł. Ubezpieczony był uprawniony do obioru od klientów spółki należności za dostarczony towar. Oświadczył pracodawcy, że wobec uzasadnionej obawy, iż nie otrzyma należnych świadczeń potrąca je ze środków pozyskanych od klientów spółki. Wyrokiem z 12 lipca 2007 r. (sygn. Akt [...]) Sąd Rejonowy zasądził od V. A. 2 Sp. z o.o. na rzecz ubezpieczonego kwotę 1.139,74 zł z ustawowymi odsetkami od 11 czerwca 2006 r. tytułem pozostałej części należnego mu wynagrodzenia za pracę. Ubezpieczony w trakcie zatrudnienia wypełniał wykazy sprzedanych towarów, w których wymieniał nazwy sprzedanych towarów, faktury i kwoty przelewów. Na tej podstawie biegły obliczył wysokość prowizji należnej ubezpieczonemu oraz podstawę wymiaru zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego. Sąd stwierdził, że pracodawca ubezpieczonego nie doręczył mu żadnych dokumentów, z których wynikałaby wysokość uzyskanego wynagrodzenia. Nie sporządzono list płac, list wynagrodzeń czy poleceń przelewu. Ubezpieczony otrzymał jedynie PIT-11, który nie jest jednak dokumentem płacowym.

Ubezpieczony nie może ponosić ujemnych skutków zaniedbań pracodawcy w tym zakresie, jednocześnie ma prawo do żądania ustalania wysokości świadczeń z ubezpieczenia społecznego z podstawy wymiaru uwzględniającej należne mu wynagrodzenie, nawet jeśli nie zostało ono wypłacone. Podstawę rozstrzygnięcia oparto o art. 36 ust. 1, art. 38 ust. 1 i art. 47 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Apelację wniósł organ rentowy, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenia prawa materialnego: art. 36, art. 38, art. 42 i art. 47 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Podniesiono, że podstawa wymiaru świadczeń z funduszu ubezpieczeń społecznych nie może być wyższa od zadeklarowanej przez pracodawcę podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Z powołaniem się na wyrok SN z dnia 7 września 2005 r. sygn. II UK 20/05, (OSNP 2006, nr 13-14, poz. 222) stwierdzono, że podstawą wymiaru zasiłku chorobowego jest wynagrodzenie faktycznie wypłacone przez pracodawcę, a w przypadku gdy pracodawca nie wypłacił pracownikowi wynagrodzenia, podstawą jest minimalne wynagrodzenie za pracę.

Sąd Okręgowy wyrokiem z 9 grudnia 2009 r. oddalił apelację. W uzasadnieniu stwierdzono, że Sąd I instancji nie mając dostępu do dokumentacji płacowej, musiał skorzystać z innych środków dowodowych, które dawały możliwość odtworzenia wynagrodzenia ubezpieczonego. Dokumenty, które posłużyły biegłemu do ustalenia wynagrodzenia ubezpieczonego nie zostały potwierdzone przez płatnika, nie można jednak odmówić im wiarygodności, skoro kwoty wyliczone przez biegłego za miesiące kwiecień i maj 2006 r. nie odbiegają znacząco od kwoty wynagrodzenia za marzec 2006 r. potwierdzonej dowodem wypłaty z 4 kwietnia 2006 r. Stwierdzono, że nie tylko kwota podstawy wymiaru składek zadeklarowana przez płatnika może stanowić podstawę wyliczenia wysokości zasiłku chorobowego. Kwota określona w umowie o pracę zawartej przez Spółkę z ubezpieczonym nie jest kwotą przysługującego faktycznie ubezpieczonemu wynagrodzenia. W toku procesu powód przedstawił sporządzone przez siebie wyliczenie należnego mu wynagrodzenia, a

pracodawca jego nie zakwestionował. Poza tym, pracodawca przyznał, że pracownik zatrzymał kwotę ok. 9 tys. zł, którą otrzymał za dostarczone do klientów towary. Wyrokiem z 12 lipca 2007 r. Sąd zasądził od pracodawcy na rzecz ubezpieczonego 1.139,74 zł jako pozostałą część zaległego wynagrodzenia. Sąd Okręgowy uznał zatem, że doszło do spełnienia świadczenia – wypłaty wynagrodzenia za pracę.

Skargę kasacyjną od wyroku złożył organ rentowy. Wyrok zaskarżono w całości, zarzucając mu naruszenie prawa procesowego – art. 382 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na oparciu wyroku jedynie na części materiału dowodowego zgromadzonego przed Sądem I instancji z pominięciem sporządzonych przez zainteresowanego pracodawcę (płatnika) pisemnych informacji (art. 39 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych) przesłanych do organu podatkowego i podatnika oraz raportów imiennych (art. 41 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych) i oparcie orzeczenia na podstawie opinii biegłego, który ustalił wysokość wynagrodzenia (art. 3 ust. 3 ustawy o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa) jako wynagrodzenie należne a nie wypłacone. Wyrokowi zarzucono również naruszenie prawa materialnego – art. 3 ust. 3 ustawy o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa poprzez przyjęcie, że wynagrodzeniem pracownika stanowiącym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w rozumieniu tego przepisu nie jest przychód w rozumieniu art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych po odliczeniu potrąconych przez pracodawcę składek na ubezpieczenia społeczne w części finansowanej przez ubezpieczonego, lecz wynagrodzenie należne a nie wypłacone w okresie poprzedzającym powstanie niezdolności do pracy. Wyrokowi zarzucono też błędną wykładnię art. 36 i art. 47 ustawy o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa polegającą na przyjęciu, że podstawę wymiaru zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego stanowi wynagrodzenie należne a nie wypłacone w okresie poprzedzającym powstanie niezdolności do pracy.

Jako okoliczność uzasadniającą przyjęcia skargi do rozpoznania wskazano na potrzebę wykładni przepisów postępowania cywilnego – art. 382 k.p.c. – w

zakresie możliwości wydania orzeczenia ustalającego podstawę wymiaru zasiłku chorobowego i rehabilitacyjnego na podstawie części materiału dowodowego zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji (opinii biegłego) z pominięciem innych dowodów zgromadzonych w postępowaniu. Potrzeba wykładni odnosić się ma również do art. 3 ust.3 i art. 36 ustawy o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Należy bowiem ustalić, czy wynagrodzenie, przychód stanowiący podstawę wymiaru składek z okresu poprzedzającego powstanie niezdolności do pracy stanowi przychód osiągnięty lub postawiony do dyspozycji podatnika – ubezpieczonego w rozumieniu art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 12 ustawy o podatku dochodowym.

W opinii skarżącego podstawą wymiaru zasiłku chorobowego w rozumieniu art. 36 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa jest wynagrodzenie faktycznie wypłacone przez pracodawcę. W przypadku niewypłacenia wynagrodzenia, podstawą wymiaru zasiłku jest, zgodnie z art. 45 ust. 1 tej ustawy, minimalne wynagrodzenie za pracę a nie przychód należny, lecz niewypłacony przez płatnika.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego okazała się mieć uzasadnione podstawy.

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii ustalenia podstawy wymiaru zasiłku chorobowego mają przepisy art. 3 ust. 3 oraz 36 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (j.t. Dz.U. z 2010 r., Nr 77, poz. 512 – dalej ustawa).

Z przepisów powyższych wynika, że podstawę wymiaru zasiłku chorobowego stanowi wynagrodzenie (przychód) pracownika, które zostało mu wypłacone.

Z niebudzących wątpliwości ustaleń sądów obu instancji wynika tymczasem, że pracodawca nie wypłacił należnego pracownikowi wynagrodzenia za okres jego zatrudnienia. Część tych należności pracownik odebrał sam od klientów

pracodawcy. Zostało to potwierdzone wyrokiem Sądu Rejonowego, który zasądził ponadto pozostałą część kwoty, tytułem niewypłaconego wynagrodzenia. Sąd Okręgowy stwierdził, że tym samym doszło do „spełnienia” wypłaty wynagrodzenia za pracę, gdyż wyrok ten nie został zaskarżony przez pozwanego pracodawcę. Jest to stanowisko błędne. Przepisy stanowią bowiem wyraźnie o wynagrodzeniu wypłaconym przez pracodawcę. Tym samym skarżący słusznie podnosi naruszenie art. 382 k.p.c. oraz przepisów prawa materialnego – art. 3 ust. 3, art. 36 ust. 1 i art. 47 ustawy.

Identyczny problem był już rozstrzygnięty w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2005 r., II UK 20/05 (OSNP 2006, nr 13-14, poz. 222). Stwierdzono w nim wyraźnie, że podstawą wymiaru zasiłku chorobowego jest wynagrodzenie faktycznie wypłacone przez pracodawcę (art. 36 ust. 1 ustawy), a w przypadku, gdy pracodawca nie wypłaca pracownikowi wynagrodzenia, podstawą jest minimalne wynagrodzenie za pracę (art. 45 ust. 1 ustawy). Należy tu wskazać, że przepisy ubezpieczeniowe muszą być wykładane ściśle. Stanowią one wyraźnie o wynagrodzeniu wypłaconym. Sąd Najwyższy zauważył, iż niewypłacenie przez pracodawcę wynagrodzenia wpływa krzywdząco na wysokość zasiłku chorobowego. Sytuacja taka nie jest jednak następstwem niewłaściwej interpretacji przepisów przez organ rentowy, lecz następstwem zawinionego zaniechania pracodawcy. Gwarancją o charakterze minimalnym jest w tej sytuacji przepis art. 45 ust. 1 ustawy, który stanowi, że podstawa wymiaru zasiłku chorobowego z tytułu pracy w pełnym wymiarze czasu pracy nie może być niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Dodatkowo należy też przywołać uchwałę składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2009 r., I UZP 5/09, (OSNP 2010, nr 5-6, poz. 71). Sąd Najwyższy orzekał co prawda o podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Jednak ze względu na identyczny problem orzeczenie to ma zastosowanie także do rozstrzygnięcia w sprawie ustalenia zasad podstawy wymiaru zasiłku chorobowego. Zagadnienie prawne zostało sformułowane następująco „Czy niewypłacone pracownikowi wynagrodzenie za pracę (nawet zasądzone) stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne?”. Sąd Najwyższy stwierdził, że niewypłacone pracownikowi wynagrodzenie za pracę

nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Przepisy mające zastosowanie w powyższej sprawie tak samo jak ustawa stanowią o wynagrodzeniu za pracę (przychodzie). Można więc uznać, że pomimo wielu istotnych różnic regulacji ustawy systemowej i ustawy o świadczeniach pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa w obu przypadkach można mówić o uzależnieniu wliczenia wynagrodzenia za pracę do podstawy wymiaru świadczenia od jego wypłaty.

Mając na uwadze konieczność ścisłego wykładania przepisów o charakterze ubezpieczeniowym, co jest utrwalone w doktrynie i orzecznictwie należało uznać, że jeżeli nie doszło do wypłaty wynagrodzenia, to niezależnie od jego zasądzenia, nie może ono zostać wliczone do podstawy wymiaru zasiłku chorobowego. Rozstrzygnięcie to ma również uzasadnienie w powołanych wyżej orzeczeniach Sądu Najwyższego, których rozstrzygnięcia są w pełni akceptowane przez niniejszy skład orzekający.

Z tych względów orzeczono, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., jak w sentencji wyroku.